

Sygn. akt I C 1438/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Tadeusz Radziwon

Protokolant: Ewa Trusiak

po rozpoznaniu w dniu 04 września 2014 roku w Bielsku Podlaskim na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ł.

przeciwko E. W. (1)

o zapłatę

I. Zasadza od pozwanej E. W. (1) na rzecz powoda A. Ł. kwotę 3459,49 złotych (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści dziewięć groszy).

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasadza od pozwanej E. W. (1) na rzecz powoda A. Ł. kwotę 6,97 złotych (sześć złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powoda A. Ł. kwotę 22, 76 złotych (dwadzieścia dwa złote siedemdziesiąt sześć groszy), zaś od pozwanej E. W. (1) kwotę 35,90 złotych (trzydzieści pięć złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem nieuiszczonej części wydatków w sprawie pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Sędzia

Sygn. akt I C 1438/13

UZASADNIENIE

Powód A. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanej E. W. (1) kwoty 5652,20 złotych tytułem naprawienia szkody powstałej w samochodzie powoda marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z kolizją drogową zaistniałą na trasie Ś. – Z. w dniu 24 listopada 2013 roku. W trakcie procesu powód ograniczył przedmiotowo żądanie pozwu (k.159-159v.). Wskazał, iż z uwagi na dokonanie naprawy pojazdu w większości we własnym zakresie, w ramach odszkodowania domaga się jedynie zwrotu poniesionych kosztów zakupu części i materiałów użytych przy naprawie samochodu , kwoty 150 złotych uiszczonych na rzecz serwisu (...) w B. za usługę ustawienia zbieżności kół i naprawę tłumika w uszkodzonym pojeździe oraz kwoty 100 złotych z tytułu zwrotu kosztów parkowania samochodu po kolizji. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zwrotu kosztów procesu(k.3) oraz dodał, iż na skutek dokonanej naprawy, pojazd został całkowicie przywrócony do stanu sprzed powstania szkody(k.159).

Pozwana E. W. (1) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W odpowiedzi na pozew (k.21-24) pełnomocnik pozwanej wskazał, iż to powód nakłonił pozwaną do kierowania jego samochodem celem zakupu alkoholu w sklepie na stacji benzynowej w B. (1). Po zakupie alkoholu w drodze powrotnej siedząc

obok kierującej, spożywał piwo, chwiały się, nachylał nad pozwaną zasłaniając ciałem dźwignię skrzyni biegów, łapał za kierownicę oraz usiłował przechodzić z przedniego siedzenia na tylne. Jego zachowanie w sposób ciągły przeszkadzało pozwanej w prowadzeniu pojazdu i z tej przyczyny utraciła ona kontrolę nad samochodem, co skutkowało zaistnieniem kolizji drogowej. Zaznaczył, iż na skutek niezapiętych pasów bezpieczeństwa powód poprzez uderzenie głową uszkodził przednią szybę w pojeździe. Zdaniem pełnomocnika zachowanie powoda stanowiło przyczynę zaistnienia kolizji i wobec jego całkowitego przyczynił się do powstania szkody nie istniały podstawy do przypisania pozwanej odpowiedzialności odszkodowawczej za to zdarzenie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W sprawie bezspornym było, iż w dniu 23 listopada 2013 roku około godziny 22⁰⁰ powód wraz z kolegą R. G. i koleżankami E. W. (2) i dziewczyną o imieniu R. postanowili pojechać samochodem powoda marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do znajomej A. P. zamieszkałej we wsi Z.. Samochodem kierował powód. Po drodze zajechali po pozwaną i wspólnie udali się do A. P., gdzie w trakcie spotkania wszyscy oprócz pozwanej spożywali alkohol. Pozwana podała (k.34-35,160v.), iż w pewnym momencie zebranych skończył się alkohol i wtedy wszyscy, a w szczególności E. W. (2) prosili ją aby pojechała samochodem powoda po alkohol na stację benzynową w B. (1), na co wyraziła zgodę. Po zakupie na stacji pół litra wódki i dwóch piw udali się w drogę powrotną. Z zeznań pozwanej wynika, iż przy wyjeździe ze stacji benzynowej około 3⁰⁰ nad ranem dnia 24 listopada 2013 roku powód usiadł początkowo na tylnym siedzeniu z koleżankami A. P. i E. W. (2), po czym przesiadł się, nie zapinając pasów bezpieczeństwa na przedni fotel pasażera. Miało to miejsce pięć minut przed kolizją. W trakcie jazdy powód w odstępach jedno lub dwuminutowych zmieniał piosenki w radiu nachylając się nad kierującą i zasłaniając jej ciałem dźwignię skrzyni biegów oraz podobnie jak E. W. (2) głośno się zachowywał. Pozwana zaprzeczyła aby powód w inny sposób utrudniał jej kierowanie samochodem oraz przyznała, że nie informowała powoda, iż utrudnia jej prowadzenie pojazdu. W czasie drogi powrotnej w gęstej mgle pozwana zablądziła i znalazła się na nieznanym sobie odcinku drogi. W pewnym momencie nie zauważając zakrętu jezdni i znaku ograniczenia prędkości „ściela” zakręt, zjechała z pasa drogowego, zaś kierowany przez nią samochód uderzył w przydrożny rów i zatrzymała się na polu.

W trakcie procesu pozwana nie kwestionowała swego zwinienia za spowodowanie kolizji drogowej, jednakże zaznaczyła, iż zachowanie pozwanego utrudniało jej prowadzenie samochodu. Dodała, że już w drodze do wsi Z. gdy powód dowiedział się, że dysponuje prawem jazdy zapowiedział, że będzie kierowała jego samochodem, co pozwana milcząco zaakceptowała. Ostatecznie przyznała, iż ponosi winę za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodowanie kolizji drogowej (art.86§1k.w), za co została ukarana mandatem karnym w kwocie 300 złotych (dowód: mandat karny, k.28).

Opisany przez pozwaną mechanizm przebiegu zdarzenia skutkującego szkodą znajduje zasadniczo odzwierciedlenie w relacjach przesłuchanych w sprawie świadków W. G. (k.53v.-54), E. W. (3) (k.54-54v.), R. G.(k.55-55v.) i E. W. (2) (k.55v.-56) oraz zeznaniach powoda, który jednakże kwestionował okoliczność, iż w jakikolwiek sposób przeszkadzał kierującej w prowadzeniu samochodu oraz podkreślał, że w czasie kolizji posiadał zapięte pasy bezpieczeństwa, lecz mimo to uderzył głową w przednią szybę samochodu, doprowadzając do jej uszkodzenia (k.33v.034,160v.).

Zeznania pozostałych świadków z uwagi na ich nieprecyzyjny charakter i sprzeczność z zeznaniami pozwanej (świadek M. W. k.55) oraz brak bezpośredniej wiedzy o przebiegu zdarzenia skutkującego powstaniem szkody (świadkowie J. G. (1) k.55 i A. P. k.55v.) nie miały w sprawie istotniejszego znaczenia,

Mając na uwadze powyższe należało przyjąć, iż mechanizm zaistnienia kolizji drogowej opisany w zeznaniach pozwanej odpowiada jej rzeczywistemu przebiegowi, jednakże nie sposób uznać, że powód przyczynił się do jej zaistnienia. Wymaga podkreślenia, że pozwana w trakcie procesu nie potwierdziła jakoby powód przed kolizją dotykał kierownicy samochodu, czy też opierał się o nią, nie potrafiła też wyjaśnić z jakiego względu tego rodzaju stwierdzenia zostały powołane w odpowiedzi na pozew.

W ocenie Sądu wskazuje to jednoznacznie, iż zawarty w odpowiedzi na pozew opis zachowania powoda przed zaistnieniem kolizji, był pozbawiony waloru wiarygodności. Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że nawet przy przyjęciu, iż powód na pięć minut przez kolizją przesiadł się na przedni fotel pasażera (zeznania pozwanej) trudno uznać, że miało to jakikolwiek wpływ na wystąpienie kolizji i powstanie szkody. Tego rodzaju zachowanie, jakkolwiek niedozwolone w ruchu drogowym nie nastąpiło bezpośrednio przed kolizją i nie można przyjąć, iż miało jakikolwiek realny wpływ na kierowanie pojazdem przez pozwaną. Wymaga podkreślenia, że w rozpatrywanym przypadku pozwana pomimo wiedzy, iż jej znajomi znajdują się pod wpływem alkoholu wyraziła świadomie zgodę na kierowanie pojazdem, zaś z jej zeznań wynika, że w żaden sposób nie próbowała przeciwdziałać rzekomo utrudniającym jej prowadzenie pojazdu zachowaniom pozwanego. Pozwana dobrowolnie podjęła decyzję o pomocy znajomym w zakupie alkoholu, przy czym sama wskazała, iż najbardziej należała na to jej koleżanka E. W. (2). Wymaga zaznaczenia, że z uwagi na zwyczajowe centralne usytuowanie radia w pojeździe powoda, trudno uznać, iż w celu zmiany kanału radiowego za pomocą przycisku nachylał się on w stronę kierującej w sposób ograniczający jej dostęp do skrzyni biegów. Pozwana przyznała, że „A. nie był tak pijany żeby się chwiać”(k.34v.). Wymaga podkreślenie, iż gdyby w rzeczywistości pozwana odczuwała jakiś dyskomfort w związku z zachowaniem pasażerów, to winna natychmiast zatrzymać samochód i nie godzić się na kontynuowanie jazdy w warunkach zagrażających bezpieczeństwu ruchu. W przedmiotowej sprawie pomimo twierdzeń pozwanej o rozciągniętych w czasie, naruszających komfort kierującej zachowaniach powoda, nic takiego nie miało miejsca.

W ocenie Sądu powyższe oraz rozbieżność w opisie zachowań pozwanego mających świadczyć o jego przyczynieniu się do powstania szkody prowadzi do uznania, iż okoliczność ta nie została należycie dowodowo wykazana i z tego względu jej powołanie przez pozwaną nie miało wpływu na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie jednoznacznie wskazuje, iż przyczyną kolizji było niedostosowanie przez kierującą prędkości pojazdu do panujących trudnych warunków drogowych oraz nieuważne obserwowanie przez nią przedpola jazdy na nieznanym wcześniej odcinku drogi (brak zauważenia znaku drogowego i zakrętu drogi), co jednoznacznie wskazuje, że pozwana w sposób zawiniony spowodowała zdarzenie skutkujące szkodą po stronie powoda.

Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 roku (I CSK 457/10, LEX Nr. (...)) pojęcie szkody nie ma wprawdzie ustawowego określenia, ale chodziło w nim o uszczerbek poniesiony w dobrach chronionych poszkodowanego, wbrew jego woli, wskutek zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Zgodnie z dyspozycją art.361 §1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, zaś w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W myśl art.362 k.c. jeżeli pokrzywdzony przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W ocenie Sądu dyspozycja art.362k.c. może w rozpatrywanej sprawie znaleźć zastosowanie jedynie do obniżenia żądanego przez powoda odszkodowania o koszt zakupu nowej przedniej szyby pojazdu. Pomimo twierdzeń powoda o jej uszkodzeniu na skutek uderzenia głową przy zapiętych pasach bezpieczeństwa, żaden z przesłuchanych w sprawie świadków (W. G. k.53v.-54, E. W. (3) k.54-54v., M. W. k. 54v., J. G. (2) k.55, R. G. k. 55-55v., A. P. k.55v., E. W. (2) k.55v.-56) nie potwierdził tej okoliczności, a ponadto jej wystąpienie zostało wykluczone w opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. P. (k.160). Biegły kategorycznie stwierdził, że gdyby powód faktycznie był zapięty w pasy bezpieczeństwa, to uszkodzenie przez niego głową przedniej szyby byłoby niemożliwe. Z opinii wynika, iż biegły nie ujawnił żadnych śladów mogących świadczyć o niesprawności pasów bezpieczeństwa, zaś powód nie wykazał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej w tym zakresie (k.160). Nadto należy podkreślić, iż to na powodzie jako właścicielu pojazdu spoczywał obowiązek utrzymania samochodu w należytych stanie technicznym i jedynie

udowodnienie, że niesprawność pasów bezpieczeństwa nastąpiła z przyczyn od niego niezależnych mogła wyłączać jego odpowiedzialność z tytułu szkody wynikłej z niesprawności tego elementu wyposażenia pojazdu.

Mając na uwadze, że tego rodzaju okoliczność nie została wykazana, Sąd uznał, iż należne powodowi wynagrodzenie winno zostać obniżone o kwotę 349,99 złotych, czyli o równowartość ceny zakupu nowej przedniej szyby do samochodu powoda.

W ocenie Sądu podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej stanowił w rozpatrywanym przypadku art.415 k.c. stanowiący, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Czyniąc powyższe ustalenie Sąd podzielił tym samym podgląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1977 roku ((...)463/77, OSP 1978, Nr.6, poz.112) zgodnie z którym istotą posiadania zależnego w rozumieniu art.336 k.c. jest określone władztwo nad cudzą rzeczą, zależne od prawa podmiotowego, które posiadacz wykonuje. Posiadanie zależne samochodu może wchodzić w grę wówczas, gdy osoba prowadząca samochód ma swobodę w dysponowaniu pojazdem co do sposobu, czasu i miejsca jego użycia. Pozwolenie innej osobie na prowadzenie samochodu w czasie, gdy posiadacz znajduje się w tym samochodzie, nie przenosi władztwa nad samochodem na osobę prowadzącą i dlatego też osoba taka nie staje się posiadaczem samochodu (podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w P.z 23 listopada 2006 roku I ACa (...)LEX Nr. (...)). Brak przymiotu posiadania zależnego po stronie pozwanej wyłączał rozpatrywanie kwestii jej odpowiedzialności odszkodowawczej w aspekcie dyspozycji art.436§1k.c. w zw. z art.435§1k.c. Zdaniem Sądu w przypadku kierującego pojazdem mechanicznym, który nie jest jego posiadaczem, podstawę odpowiedzialności takiej osoby może stanowić wyłącznie art.415k.c. (porusza wyrok Sądu Apelacyjnego w W.z dnia 09 stycznia 2014 roku VI ACa (...), LEX Nr. (...))

Mając na uwadze, iż pozwana dopuściła się w sposób zawiniony popełnienia czynu bezprawnego skutkującego powstaniem szkody po stronie powoda, należało uznać, że zaistniały przesłanki do przypisania jej odpowiedzialności odszkodowawczej za zaistniałe zdarzenie.

Wysokość i zakres szkody zostały ustalone w oparciu materiał zdjęciowy (k.32) oraz opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. P. (k.84-112, 159v.-160). W ocenie Sądu wartość dowodowa przedmiotowej opinii nie została w toku procesu skutecznie podważona. Pełnomocnik powoda zgłosił wprawdzie zastrzeżenia do treści opinii (k.132), jednakże zarówno w wyjaśnieniach pisemnych (k.150-151v.) jak i w opinii uzupełniającej na rozprawie (k.159v.-160) biegły logicznie i wyczerpująco ustosunkował się do stawianych mu zarzutów jednoznacznie wykazując ich niezasadność. Zdaniem Sądu przedmiotowa opinia z uwagi na niezwykle wnikliwy i wszechstronny charakter posiada niezaprzeczalny walor dowodowy i jako taka mogła stanowić postawę do poczynienia przez Sąd ustaleń odnośnie zakresu i wysokości szkody poniesionej przez powoda. Wobec kompleksowego charakteru i jednoznacznego waloru dowodowego przedmiotowej opinii przedstawiony przez pozwanego kosztorys naprawy samochodu (k.6-9) nie miał w sprawie istotniejszego znaczenia.

Wymaga podkreślenia, iż ostatecznie powód ograniczył przedmiotowo swoje roszczenie odszkodowawcze do żądania zwrotu poniesionych kosztów zakupu części i materiałów użytych przy naprawie samochodu (bez kosztów robocizny), kwoty 150 złotych uiszczonych na rzecz serwisu (...) w B. za usługę ustawienia zbieżności kół i naprawę tłumika w uszkodzonym pojeździe oraz kwoty 100 złotych z tytułu zwrotu kosztów parkowania samochodu po kolizji. Biegły zaznaczył, że skorzystanie przez powoda z usług serwisu samochodowego w zakresie ustawienia zbieżności kół samochodu i naprawy tłumika było niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody oraz podał, iż wartość użytych przy naprawie materiałów i części wyniosła 3559,48 złotych.

W ocenie Sądu do zakresu szkody należało także zaliczyć koszt przechowywania pojazdu po kolizji na parkingu. Przedmiotowy koszt pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem drogowym i niewątpliwie winien być zrekompensowany powodowi w ramach naprawienia szkody. Wymaga przy tym podkreślenia, iż pełnomocnik pozwanej nie zgłosił jakichkolwiek zarzutów odnośnie wysokości, jak i kwalifikacji przedmiotowego wydatku jako elementu roszczenia odszkodowawczego.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 3459,49 złotych (wartość materiałów i części 3559,48 złotych podwyższona o wartość usługi serwisowej 150 złotych, koszty parkingu 100 złotych i pomniejszona o wartość szyby 349,99 złotych). Z uwagi na brak żądania, Sąd nie rozstrzygał kwestii odsetek od zasądzonej kwoty pieniężnej.

W pozostałym zakresie powództwo jako przekraczające skonkretyzowany przez powoda zakres roszczenia odszkodowawczego podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto stosownie do dyspozycji art.100 k.p.c. wyznaczając obowiązek ich poniesienia przez strony stosownie do zakresu uwzględnienia powództwa. O obowiązku pokrycia wydatków uiszczonych tymczasowo przez Skarb Państwa rozstrzygnięto zgodnie z powyższą zasadą na mocy art. 83ust. 2 w zw. z art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010.90.594 ze zm.).

SSR Tadeusz Radziwon